

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środę, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.*

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie szkoły trywialnej w tutejszej włości Hatna przeznaczony:

1) Gminy Hatna i Meretzei należący do nich grunt obejmujący 1½ morga przestrzeni na szkołę i ogród, i chcą wystawić na nim budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, a w potrzebnym razie nawet stosownie rozszerzyć.

2) Będą rzeczone gminy dawać rocznie sześć kubicznych sągów drzewa na opał, i załatwiać po kolei potrzebną przy szkole posługę.

3) Przeznaczają obydwie gminy, a mianowicie: Hatna kwotę dwa tysiące trzysta złotych, a Meretzei kwotę tysiąc siedem set złotych m. k. z swego kapitału pożyczki na placę nauczyciela.

4) Właściciel dóbr Hatny, Mikołaj baron Kriste, daruje z swoich lasów materiał budowlany pod warunkiem, ażeby go gmina zrząbała i zwięzła, następnie właściciel d. br. Hatny Jenakaki baron Kriste obligację uwolnienia od ciężarów gruntowych w imiennej wartości stu złotych, nakoniec właściciel przysiółka Meretzei Prunkul i właściciel przysiółka Gabryel Missier, każdy po jednej falczy (miara wołoska) uprawnego gruntu na polepszenie dotacyi nauczyciela, a pierwszy kwotę 30 złr., drugi kwotę 100 złr. m. k. na opędzenie wydatków na budowę.

Bukowiński c. k. rząd krajowy ma sobie za szczególniejszą przyjemność godną naśladowania tę dążność ku rozszerzeniu pożytecznego zamiaru nauki ludu podać niniejszem z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Czerniowce, 27. października 1858.

Na założenie wzorowych ogrodów przy trywialnych szkołach w Hajworonce, Romanówce i Mogielnicy odstąpiły rzeczone gminy bezpłatnie parcele gruntu w objętości 765, 252 i 169 kwadratowych sążni po wieczne czasy i na nieograniczoną własność rzeczonych szkół trywialnych. Gmina Mogielnica zobowiązała się oprócz tego utrzymywać zawsze w ogrodzonym stanie przestrzeń, którą na rzeczony owocowy ogród odstąpiła.

Okazaną tym sposobem przez rzeczone gminy pożyteczną dążność ku podniesieniu kultury owocowej, podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 8. listopada 1858.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżąca.)

Według życzenia Jej Mości Cesarzowej obrócone być mają składki na oświetlenie miasta Pragi w dniu najwyższych imienia — na wsparcie rodzin i mieszkańców najuboższych, a które to wsparcie rozdane będzie tego samego dnia.

Następnie przesłała Najjaś. Cesarzowa p. Namiestnikowi kwotę 2000 zł. dla powiększenia powyższego funduszu.

Hiszpania.

(Trzęsienie ziemi.)

Madryt, 16go listopada. Ostatnie lekkie w Hiszpanii trzęsienie ziemi wyrządziło wielkie szkody w Portugalii. U wybrzeży morza atlantyckiego i śródziemnego rozbilo się kilka okrętów. Burze srożą się ciągle na morzu.

Anglia.

(Rocznica Królowy Elżbiety. — Działo z Francyi w upominku dla Królowej Wiktorii. — Petycya Kwaków za zniesieniem opium. — Sprawozdania konsularne. — Obwarowanie twierdz. — Publikacye podstępne. — Szalupa kanonierska do Rhodus. — Pismo J. Younga podstępnie ogłoszone. — Przewóz Murzynów uwolnionych.)

Londyn, 19. listopada. Przedwczoraj upłynęło 300 lat, jak Królowa Elżbieta wstąpiła na tron. Czcząc jej znamienite zasługi

około religii protestanckiej, obchodziło duchowieństwo anglikańskie rocznicę tę śród wspaniałych uroczystości kościelnych. Biskup londyński odezwał się ze zwyczajną przemową coroczną, a przy tej sposobności oświadczył się stanowczo przeciw spowiedzi, która ciągle jeszcze w duchowieństwie anglikańskim dość licznych posiada zwolenników.

— Książę Małachowy zawiózł przedwczoraj Królowej do Windsoru przepyszną armatę dwunastofuntową, przeznaczoną dla jej królewskiej Mości w upominku od Cesarza Napoleona. Działo nosi nazwę „Przymierze,“ spoczywa w osadzie z politurowanego drzewa dębowego a przy samym otworze ma obok herbu angielskiego napis w francuskim języku: „Królowej Wiktorii, Cesarz Napoleon 1858.“ Oprócz tego nadesłał także Cesarz Jej królewskiej Mości wspaniałe zaprzęgi na 12 koni, sporządzone na wzór używanych w armii francuskiej. Książę Małachowy pozostał wraz z księciem Filipem wirtemberskim, lordem John Manners i kanclerzem skarbu na obiedzie u Królowej a wieczorem powrócił do Londynu. Tymczasem doszło do wiedzy Jej królewskiej Mości, że przy wyprzęganiu koni zotrzymanego w upominku działu, zwichnął się jaszczyk z amunicją i zgruchotał nogę pewnemu sierżantowi francuskiemu. Jej królewska Mość rozkazała natychmiast mieć najtroskliwsze staranie o uszkodzonego żołnierza.

— U lorda Derby znajdowała się przedwczoraj na posłuchaniu deputacya Kwaków, zanosząc przedstawienie przeciw uprawie opium w Indyach i handlu opiumem do Chin. Obiega także w Londynie petycya, która ma być przedłożona lordowi Derby w sprawie wykładu chrześcijańskiej religii w Indyach.

— Dnia 16go b. m. pojawił się akt parlamentarny, który zawiera sprawozdanie sekretarzy poselstw i konsulatów o stanie handlu i rękodzielnictwa w tych krajach, gdzie rezydują. Sprawozdanie takie zaprowadził lord Clarendon na początku r. 1857, chcąc tym sposobem młodszych członków dyplomacyi zachęcić do użytecznych spostrzeżeń i nadać im czynność odpowiednią. Także i konsulowie w zewnętrznych portach obcych państw obowiązani są nadsyłać podobne sprawozdania.

— Rząd przykłada się z wszelką usilnością, aby wzmocnić warownie w Portsmouth i Gosport. Zewnętrzny łańcuch fortyfikacyjny Portsmouthu powiększą szanice od Hilsen aż pod Cumberland, na co zaząda rząd kredytu na 135.000 f. szt. Działu są już dawno ustawione, a obok każdego wznosi się zarazem piramida z kul. Dwie nowo-wzniesione warownie Elson i Gomer kosztowały jedna 46.000 druga 93.000 f. szt., zaś nowe warownie, nad którymi jeszcze pracują, pociagną za sobą wydatek 300.000 f. szt.

— Wszystkie dzienniki poranne zamieściły przedwczoraj następujące oświadczenie:

„Ministryum kolonii 16. listopada 1858. Sir! Mam zlecenie zawiadomić Cię, że ogłoszenie dwóch depesz lorda naczelnego komisarza wysp jońskich nastąpiło bez wiedzy i bez wszelkiego pośredniego lub bezpośredniego upoważnienia rządu Jej królewskiej Mości, tudzież że zaraz po ich ogłoszeniu wytoczyło się surowe śledztwo, w jaki sposób dostały się do wiedzy publicznej. Przyjm sir i t. d. H. Drummond Wolff.“

Podając najpierw powyższe oświadczenie, dodaje *Dayly-News* następującą uwagę: „Ogłaszamy niniejszą notę na prośbę. Pomienione dokumenta doszły nas w kopercie urzędowej a prosila umieścić je osoba, która wymieniała swe nazwisko i swój adres. Przekonałiśmy się potem, że nazwisko to i adres były prawdziwemi, a ta sama osoba oddała powtórnie wszystkie dokumenta do naszej dyspozycyi. Obok depesz sir John Younga znajdowały się u nas inne jeszcze papiery, do których ministryum kolonii nie mniejszą przykłada wagę. Dowiedziawszy się jednak, że publikacya depesz samych nastąpiła bez przyzwolenia rządu, nie drukowaliśmy dalej reszty dokumentów, lecz odesłaliśmy je niezwłocznie do ministryum kolonii.“

— Z Malty telegrafują pod d. 13. listopada: Spór między gubernatorem wyspy Rhodus a konsulem angielskim pociągnął za sobą, że szalupę kanonierską „Swallow“ odesłano do Rhodus.

— *Times* powstaje bardzo na ogłoszenie znanego pisma sir J. Younga w sprawie stosunków jońskich. Według oświadczenia urzędowego nastąpiło ogłoszenie to bez wiedzy i przyzwolenia rządu. Ministryum poleciło nawet wytoczyć surowe śledztwo, w jaki sposób dostało się pismo pomienione do wiadomości publicznej.

— Amerykańska fregata „Niagara“ odwieźć ma obecnie, jak wiadomo, wszystkich z niewolniczego okrętu „Elcho“ odebranych Afrykanów do ich ojczyzny. Dr. Rainez, jako osobny agent amerykańskiego rządu odprowadza okręt, i z St. Vincent, gdzie statek „Niagara“ zarzucił kotwicę na dniu 23. z. m. nadesłał następujący opis podróży:

„Z 455 czarnych, których w Kabendzie wprowadzono na okręt „Elcho“ pozostało tylko 214 przy życiu; inni pomarli podczas przejazdu do Ameryki, i zapewne umrze ich jeszcze więcej, nim dostaniemy się na afrykańskie wybrzeże. Wszyscy są brudni i nieznoszą odzienia. Dla oczyszczenia ich, przynajmniej cośkolwiek, oblewamy ich wodą dwa razy na tydzień, i zdaje się, że lubią tę kąpiel. Zresztą niemożna ich nakłonić, ani nawet chłostą, do zachowania niezbędnie do zdrowia potrzebnych przepisów czystości. Praca wielka obezysć po nich pokład, na którym spali, a odzież, jaką im dano w Charlestonie pozdejnowali natychmiast i podarli w kawałki. O swoich słabych i umierających nietroszcza się wcale. Umrze który, ciało leży w pośród nich jakby wcale nie nie zaszło ważnego, ale zaledwie wyzioną ducha, zdzierają z niego nakrycie, i zabierają jego łyżkę i wszystko cokolwiek posiadał. Na pogrzeb swego rodaka patrzą obojętnie. Są to bardzo ograniczone, dzikie i nieszczęśliwe istoty. Lekarstwa zażywają bez odrazy, a jeżeli który zasłabnie, mało jest nadziei, że zostanie uleczony. Cierpią najwięcej na denterye, szkorbut, zapalenie ocz, katar i inne zapalenia, ale przy najlepszych chęciach z naszej strony niemożna ich pielegnować należycie. Bolesny to stan, w jakim znajdują się ci nieszczęśliwi, i kto wie czy jako niewolnicy w Ameryce byłiby nieszczęśliwi. Ale niewolnictwo jest zawsze barbarzyństwem ubliżającym godności ludzkiej, i dopóki handlarze niewolnikami niebędą traktowani jako rozbójnicy morsey, t. j. dopóki niebędą karani szubienicą, dopóty nie ustanie ten obrzydły handel.“

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Wyprawa generała brygady do Kochinchiny. — Neutralność konsulów naddunajskich. — Proces Montalemberta rozpoczęty. — Najemni robotnicy na wyspie Bourbon. — Korespondenci francuscy w sprawach Austrii. — Zażalenia kupieckie na stosunki meksykańskie. — Doniesienia z Anamu.)

Paryż, 19. listopada. Pana de Thouvenel spodziewają się co chwila w Paryżu. Rozsiewane pogłoski, jakoby nie miał już wrócić na swą posadę, nie zasługują dotychczas na wiarę.

— Wczoraj przybył p. Berryer z swej majętności Angerville do Paryża, znieść się z p. Dufaure, drugim obrońcą w procesie Montalemberta. Prezydent szóstej izby sądu poprawczego nie może sobie dać rady, tak wiele osób zgłasza się o karty wstępu na posiedzenie sądowe w sprawie sławnego mowcy. Jak słyhać ma jednak tylko szczupła liczba wybranych otrzymać wolny wstęp do izby sądowej.

— Francuska dywizya w Taity ma być powiększoną.

— Rigault de Genouilly zostanie jak słyhać senatorem.

— *Monitor* donosi: J. M. Cesarzowa przyjmowała dnia 14go b. m. w uroczystość swych urodzin hołdy ministrów państwa, tudzież gratulacje księcia Napoleona, księżny Matyldy, a następnie urzędników i dam cesarskiego dworu.

— Jeden z generałów brygady ma udać się do Kochinchiny, aby pod naczelnem dowództwem admirała Rigault de Genouilly objąć komendę nad wojskiem francuskim w Turu. Rząd przygotowany na dłuższą wyprawę, spodziewa się osiągnąć znaczne korzyści na morzu południowo-azyatyckim.

— *Constitutionnel* zaprzecza doniesieniu *Hamb. Börsen-Halle*, jakoby hrabia Walewski zabronił okólnikiem konsulom francuskim w księstwach Naddunajskich mieszać się do rozpisanych wyborów, a konsulowi francuskiemu w Jasach nakazał podczas wyborów opuścić swe stanowisko. *Constitutionnel* przyznaje, że hrabia Walewski zalecił konsulom zachowywać zupełną neutralność podczas wyborów, lecz nie wydawał żadnego do nich okólnika. Zresztą niepodobna pojąć, dlaczego przy zachowywaniu neutralności potrzebowali konsulowie aż wyjeżdżać z swych siedzib.

— Dnia 17go b. m. wytoczyła się przed sądem poprawczym sprawa hr. Montalembert. Sam oskarżony, tudzież zerańt dziennika stawili się osobiście. Na wniosek obrońcy p. Dufaure odroczył sąd dalsze śledztwo na 24go b. m.

— Hrabia Hübner znajduje się napowrót w Paryżu.

— Przedwczoraj zebrała się na pierwsze posiedzenie komisya, która ma roztrząsać kwestyę wolnych wychodźców murzyńskich. Hrabia Walewski przewodniczył obradom.

— Paryski korespondent dziennika *Frankf. Postztg.* donosi, że wielkie niepokoje na wyspie Bourbon wybuchły między indyjskimi Kuliami sprowadzonymi do Bourbon na najem. Te niepokoje naprowadziły rząd wyspy na myśl, wydać rozkaz utrudniający wprowadzenie tych robotników podobny mniej więcej jak są rozporządzenia względem wprowadzania chińskich robotników do Australii. Właściciele jednak na wyspie Bourbon, którym ci pracowicy i zęczeni robotnicy bardzo dobrze świadczą usługi, nie skłaniają się do planu rządu, i z tego powodu nie przyjdzie może zamiar rządu do skutku. W takim razie powiększonoby wojskowe siły, ażeby przy ponowieniu się takich niepokojów wystąpić można tem śmielej.

— *Gazetu wiedeńską* przytacza następującą korespondencyę paryską do dziennika *Neue Preus. Ztg.*:

„Wspominaliśmy już dawniej o pismach p. Varennes, a ze występuje teraz z większą jeszcze niż dawniej zawziętością przeciw Austrii, przeto zmuszeni jesteśmy zwrócić na to uwagę, że dzien-

nikom francuskim niewzbroniono pisać przeciw Austrii, i występować nawet z groźbami. W ostatnim liście swym z Turynu mówi p. Varennes między innemi: Nieprzyjaźń między Austrią i Sardynią we Włoszech stała się teraz kwestyą najpilniejszą, a stan rzeczy jest taki, że nie byłoby dziwu, gdyby na przyszłą wiosnę miało przyjsć do wojny. Korespondencye z krajów austriackich zawierają szczegóły, jakie czynią przygotowania w gabinecie wiedeńskim. W Lombardyi powiększono już armię o dwadzieścia tysięcy żołnierza młodego, a po arsenałach pracują z największą usilnością itd. Miasto tego, by prawdę wyznać, że polityka Sardynii zmusza Austryę do ostrożności, ubolewa nad Sardynią, że zmuszona jest do kosztownego zbrojenia się przeciw przeważnemu sąsiadowi swemu, i że tem się rujnuje.“

— Czterdzieści celniejszych domów handlowych w Havre miało jak słyhać przedłożyć adres izbie handlowej, aby zwrócić uwagę rządu na wielkie i liczne straty i niedogodności, jakich dzisiejsze położenie Meksyku nabawia cały handel francuski. „Nie tylko upadł zupełnie handel — wyraża się podanie — ale w obec dzisiejszych stosunków tamtejszych nie masz nawet bezpieczeństwa życia i osoby w Meksyku. — W porcie zalegają ogromne zapasy nawiezionych towarów, wszelkie stosunki z wnętrzem kraju stały się zupełnie niepodobnymi, zbrojne tłuszcze przeciągają kraj tupiąc podróżnych a mieniąc się wojskiem rządowym. Tylko spieszna interwencya mocarstw europejskich mogłaby zaradzić tak smutnemu położeniu kraju.“

— Uplłynął już przeciąg czasu, jaki admirał Rigault de Genouilly naznaczył rządowi kochineńskiemu do spełnienia postawionych mu żądań, a odtąd nie nadeszła jeszcze spodziewana odpowiedź ministra od Tu-Duka. Armia ekspedycyjna nie będzie się zatem ociągać dłużej, i wyruszy wprost na stolicę anamskiego państwa. Według najnowszych wiadomości oczekuje tylko admirał francuski posiłków hiszpańskich, które idą wraz z artylerją polną.

Belgia.

(Wręczenie adresu Królowi. — Obrady w izbach.)

Bruxela, 17. listopada. Porozumiałwszy się na wczorajszym zgromadzeniu, postanowili deputowani lewej strony towarzyszyć w pełnej liczbie deputacyi mianowanej i doręczyć Królowi adres ułożony. J. M. Król przyjmował deputacyę dziś w południe w swym zamku, i oświadczył w swej odpowiedzi, że pragnie ścisłego porozumienia i współdziałania między rządem a reprezentantami ludu.

— Izba ukończyła ogólną dyskusyę nad ustawą względem więzienia za długi, które obecnie w wielu względach na łagodniejszej ma opierać się podstawie. Deputowani prawej strony w bardzo tylko szczupłej liczbie brali udział w rozprawach.

— P. de Perceval miał prosić o uwolnienie ze związku liberalnego, datując list swój z Nizzy.

Holandya.

(Osady holenderskie u Przylądka.)

Dzienniki holenderskie zawierają następujące pismo z Kapsztadu z 21. września: Gubernator był krótki czas w republice; miał konferencyę z Boshoffem i jego rada, równie jak z Moszeszem i jego senatorami. Sądzymy tu, że Moszesz wiele przyrzekał, i że może przyjdzie pokój do skutku, ale że to będzie tylko pozorowy pokój; bo jeżeli się republika sama przez się ostoi, będą Basjutowie i Girkowie ciągle osadnikom republiki kraść bezkarnie bydło i konie. Przekonali się, że Boerowie nie mogą im podołać. Angielska partya w kolonii wysławia i rozgłasza tak zwaną unie federalną. Są to płonne urojenta i nie więcej. Te plany w najlepszym przypadku przywiodłyby do tego, izby wszystkich białych w Afryce południowej połączone pod tak zwanym protektoratem angielskim, podobnym bardzo do tego, jaki na wyspach jońskich istnieje. Jak teraz rzeczy stoją, byłoby nawet pożądanem dla kolonii, ażeby Boerowie po tamtej stronie rzeki Oranje dostali się pod jednego zwierzchnika, bo tylko w tym przypadku moglibyśmy liczyć na sprzymierzeńców przeciw Kaffrom, jeżeliby była potrzeba.

Szwajcarya.

(Przybycie ambasadora francuskiego. — Posiedzenia wielkiej rady.)

Berna, 15. listopada. Oddanie wierzytelnych listów francuskiego posła musi być odroczone na przyszły tydzień, gdyż p. Turgot cierpieniem na swoją ranę zmuszony jest zostawać w domu, a może nawet i w łóżku. Z tego samego powodu odroczone także i dyplomatyczną na cześć jego zapowiedzianą ucztę.

— Wielka rada Berny rozpoczęła dziś swe posiedzenia. Jutro obradować będą nad wnioskiem względem zniesienia dotychczasowej ustawy o prasie, a pojutrze nad ważną kwestyą względem żelaznej kolei.

Włochy.

(Chów koni w Sardynii. — Wiadomości bieżące.)

Z Turynu. Wiadomo, że armia sardyńska sprowadza dla siebie konie z zagranicy. Czyniono już wiele dla polepszenia chowu koni krajowych i przywiedziono do tego, że już rząd muiej zakupuje koni z zagranicy; ale wyemancypować się w tym względzie zupełnie, nigdy się nie powiedzie; bo najstarsze rozplądnianie z najlepszych i najczystszych ras nie udaje się najczęściej, i mimowolnie jest rząd zmuszony zapisywać na nowo konie z zagranicy, a mianowicie z Niemiec i Anglii. Meklenburg, Hanower i Holsztyn

dostarczają po większej części zwyczajnego kontyngentu; Anglia stara się więcej o właściwe konie zbytkowe niż dla armii. Ale ponieważ minister wojny ponownie był proszony na przeszłorocznej sesji izby, ażeby system armii zagranicznych zaprowadził także w armii piemonckiej, to jest ażeby oficerom dostarczano koni zagranicznych, tedy dla próby sprowadzono znaczną partję koni angielskich, z których każdy kosztuje tysiąc franków. Te konie będą teraz losem rozdzielone pomiędzy tych oficerów, którzy się na to sprowadzenie zapisali. Zapłata odbywa się w przepisanych ratach potrącaniem. Po zupełnem wypłaceniu, zostaje koń własnością oficera. Prawda, że w ten sposób zyska na tem kawalerja piemoncka; jednak nie postarano się o to, ażeby ich konie także utrzymywane były, bo nikt nie może przeszkodzić oficerowi, ażeby swego zapłaconego konia nie sprzedawał prywatnemu.

Niemce.

(Rozporządzenia w gabinecie pruskim.)

Równocześnie z mianowaniem księcia Hohenzollern-Sigmaringen, tymczasowym szefem admiralicyi poruczył Jego królewicz. Mość pruski Książę-Rejent ministrowi państwa p. Auerswald administracyę skarbu państwa i mennictwa, które zawsze poruczone miał w prezydent ministrów wraz z ministrem finansów, równie jak najwyższą administracyę krajów państwa Hohenzollern, które na mocy najwyższego rozporządzenia przysługiwało dotąd prezydentowi ministrów.

Szwecya i Norwegia.

(Wezwanie osadników do Rosyi.)

Według sztokholmskiego dziennika *Abendblatte* z dnia 29go października miała Rosya obwieścić norweskemu ludowi w Finmarkii, że ci, którzyby chcieli osiedlić się w rosyjskiej Finmarkii dostaną pożyczkę na przeciąg czasu, na jaki zezwola stosunki.

Rosya

(Kolej Amur-De Castri. — Przegląd krajów Kirgiskich.)

Wtedy kiedy powstał zamiar zająć cały kraj amurski, ustawiła zaraz Rosya korpus z 20.000 ludzi na dowód, że nie odstąpi od postanowienia swego. Osiągnawszy teraz zamiaru swego przedsięwzięła otworzyć komunikacyę z głębi kraju nad Amurem wprost do Oceanu zaprojektowaniem kolei żelaznej na prost z pewnego punktu rzeki omijając przez to niezmierne zakręty Amuru, a które drogę o 350 wiorst przedłużają, podczas gdy właściwa odległość od morza, t.j. zatoki De Castri tylko 60 wiorst wynosi. Wybudowaniem takiej kolei do zatoki De Castri skróconoby komunikacyę z Syberyi do Ameryki, Japonii i t. d. o 600 wiorst czyli 85⁵/₇ mil. Uwzględniono i to także, że okręta 14 stóp głębokości niemogą wpływać na Amur, zaś że zatoka De Castri jest nato miejscem najdogodniejszym. Już więc ukończono przygotowawcze prace do przerzedzenia lasu na przestrzeni od Amuru do zatoki De Castri. W De Castri budują obecnie wojskowa stacyę „Alexandrowską“. O półtory wiorsty wznoszą się już koszary i domy budowane jeszcze podczas wojny. Więcej na południe, na przeciw japońskiej wyspy Matsmaj odkrył hrabia Potiatyn podczas swej podróży do Chin zatokę, gdzie kazal wystawić krzyż z napisem, że Rosya wzięła tę zatokę w posiadanie, i nazwał ją zatoką S. Włodzimierza. Woda tej zatoki zamarza rocznie tylko na 4 tygodnie. Lecz ile tu pomysłaego, tyle tu obawiają się by handel Kiachty nie upadł, odkąd Chiny otworzyły europejskiemu handlowi swe porta. Bo być może, że Rosyanie udawać się będą z Amuru do Szangai Tut-sinu i t. d. dla zakupienia herbaty z pierwszej ręki, a Kiachta zostanie ograniczoną tylko na Mongolię równie jak Kuldsha i Dzujdzak na środkową Azyc. Ten handel dla tego jest niekorzystny dla Rosyi, że pochłania złoto i srebro.

— Do *Gazety saskiej* piszą z Petersburga:

„Orenborskie wiadomości rządowe donoszą z warowni Orsk, że jenerałny gubernator Katenin stanął dnia 21. września szczęśliwie na ziemi rosyjskiej, wracając z swej wyprawy pod linię Sir-Darya. Spędził w podróży cztery miesiące a w ciągu tego ujechał konno 3000 wiorst. Dopiero na kilkadziesiąt mil od Orska oczekiwał go powóz. Honorowa straż kirgiska towarzyszyła jenerałowi aż do samej warowni a w nagrodę otrzymała hojne upominki. Przy tej sposobności odezwał się jenerał do Kirgizów z krótką przemową, w której wyraził im swe uznanie za wierość doświadczoną, tudzież gotowość na wszelkie rozkazy Cesarza. Życie każdego należy do Cesarza, nie należy go też oszczędzać w jego służbie. Sam jenerał tak wielkie pokłada w nich zaufanie, że na przyszły rok wybierze się w stępy z żoną i dziećmi. Przemowa ta jenerała zasługuje z tego względu na szczególną uwagę, że zdaje się zapowiadać jakąś wyprawę wojenną. Nie wiedzieć czy poselstwo do Chiwy wypadło tak niepomyślnie, czy też najuowsze zawikłania w Chinach wpłynęły o tyle na przemowę jenerała. Na wszelki wypadek mogą obecne stosunki w tej części Azji centralnej nastąpić łatwo do kroków wojennych, a w takim razie staliby się Kirgizowie wielce przydatnem wojskiem dla Rosyi.“

Księstwa Naddunajskie.

(Instrukcyje wyborów ogłoszone.)

Rumuński dziennik urzędowy ogłasza instrukcyę prowizorycznego kaimakama wołoskiego, jak ludność i władze krajowe mają

zachowywać się podczas bliskich wyborów. Obok tego zawiera także odezwę kaimakama do metropolity, aby powagą swą wpłynął na duchowieństwo, nie pozwalając brać czynnego udziału w zapasach stronnicych.

Turcyja.

(Odjazd p. Thouvenel. — Komisarz rządowy do Serbii.)

Przed swym wyjazdem z Carogrodu składał pan Thouvenel w towarzystwie wszystkich członków francuskiego poselstwa zwyczajne hołdy pożegnalne Sultanowi, a przy tej sposobności przedstawił także Jego ces. Mości hrabię Lallemand, który tymczasowo ma zawiadywać sprawami ambasady.

Journal de Constantinopol mówi o znaanej misyi Kabuli Efdendego do Serbii, że rząd otomański widział się zmuszonym w obec dzisiejszych stosunków Serbii pomyśleć o kilku środkach ostrożności (mesures preservatrices) i dlatego wysłał pomienionego urzędnika do Belgradu, mianując go komisarem rządowym w tej prowincyi.

Azja.

(Telegram indyjski.)

East India House ogłasza następujące szczegóły z telegraficznej na dniu 16. października otrzymanej depechy p. Edmonstone z Alahabadu:

Auda. Powstańcy w sile 12.000 ludzi z 12 działami wyruszyli na Sundelę. Kapitan Dawson z oddziałem 1400 ludzi policyi pieszej wyparł ich z Sundeli na dniu 10. października, zabrał im 1 działo i prócz tego utracili powstańcy 100 ludzi w zabitych. Kolumna wysłana z Luknowa pobiła powstańców pod Zamu w pobliżu Sundeli, położyła trupem 1000 ludzi, zdobyła 3 działo i ściagała nieprzyjaciela 10 mil. Dnia 5. października pobił brygadyer Eveleigh oddział powstańców pod Meahguni, w pobliżu gościńca prowadzącego do Kawnpore, zabrał 2 działo i ranił 200 ludzi. Nasze straty nie znaczne. Kupperballalski kontyngens uderzył na miasto Bunduri w pobliżu Bairam Ghatu nad rzeką Gogra; poległo 400 powstańców, my zaś nieponieśliśmy żadnej straty. Pod Soraonem w powiecie Alahabadu, na lewym brzegu Gangesu formuje brygadier Wetherall silną kolumnę, ażeby wkroczyć do Oudy.

Północno-zachodnie prowincye. Dywizya Benares. W powiatach Benares, Jounpoor, Mirzapur i Azimghur panuje pokój; północna granica Azimghuru jednak jest jeszcze zagrożona od Oudy. W powiecie Ghazipur panuje pokój, tylko w około wioski Burra-gaon krążą Sepoje.

Dywizya Rohilkund jest spokojną, tylko na północnej granicy Szadzakaupuru wpadają czasami powstańcy z Audhy. Oddział wojska z Szadzakaupuru pod dowództwem sir J. Seatonu pobił powstańców na dniu 8. października w pobliżu wioski Baugamaon na granicy Audy, zdobył 2 działo i 300 powstańców położył trupem. My zaś utraciliśmy tylko 12 ludzi w zabitych i rannych. Tego samego dnia uderzył inny oddział powstańców na Powajhu, został jednak odparty. Dywizya Agra, Mirut i Kumaon spokojne.

Dywizya Ihansi zupełnie spokojna; ale wkroczenie Tantia Topi na granice sullutpurskiego powiatu wznieciło wielkie zaburzenie. Wicekomisarz, kapitan Fenton musiał się cofnąć z Ihansi. Jeszcze nie wiadomo stanowczo czy Tantia Topi wyruszy na Ihansi. W dywizyi Dzubbulpore jest dość spokojnie.

Indyc centralne. Dnia 2. października uderzył Tantia Topi na Eoghur i zdobył to miasto. Znajdujące się tam wojska Sapudy miały się bratać z powstańcami. Część wojsk Tantia Topi przypuszczali od dnia 7. do 9. października szturm na Szundigrih w dywizyi Ihansi, ale tamtejsza załoga składająca się z wojsk Seyndyi odparła powstańców i musieli cofnąć się do Seel. Dnia 9. października pobił jenerał Mitchel w pobliżu Mongrenlie oddział powstańców pod dowództwem Banda-Nawab, położył trupem 150 ludzi i zdobył 6 dział. Rao Sahib wyruszyć miał z innym oddziałem na Ihansi.

Pendżab. Okręg Delhy. Król Delhów opuścił Ziunt Mahul a Awan Bukt opuścił Delhy na dniu 7. października pod eskortą 9 pułku lansierów, szwadronu konnej artyleryi i batalionu policyi.

Bengalia. Dywizya Patna. Pod Dumtaonem w powiecie Arrah uderzono na hufiec Sepojów, którzy utracili 30 ludzi w zabitych. My utraciliśmy 2 oficerów kapitana Nasona i kapitana Douglasa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 18. listopada. Ich Mość Królestwo pruskie przybyli dzisiaj do naszego miasta.

Paryż, 20. listopada. *Monitor* wczorajszy ogłasza dekret cesarski, który dla wielkich robot paryskich ustanowia kasę specjalną. Według najnowszych wiadomości z Raguzy opuściły okręta „Algeziras“ i „Impetueuse“ przystań tamtejszą i d. 17. b. m. odpłynęły z powrotem do Toulonu.

Turyń, 19. listopada. W Spezzii podejmują wielkie roboty, aby rozszerzyć i wzmocnić port wraz z przyległymi zakładami morskimi. Spodziewając się bliskiego przybycia Królestwa pruskiego, udał się intendent z Nizy po instrukcyę do Turyń. Słychać także, że ma zasłęgnąć informacyę, jak postępować w obec rosyjskiego towarzystwa żeglugi. Policya genueska przytrzymała dwóch oszu-

stów, którzy bankowi genewskiemu skradli sumę 40.000 franków. Znalaziono przy nich jeszcze 10 do 12.000 fr. w złocie, otrzymane za wykupione w Turynie wexli. Dziennik *Presse di Vercelli* potwierdza już także, że część piemontkich kolei państwa ma być sprzedana.

Berlin, 20. listopada. Jak słychać z nieomylnych źródeł zostanie pan v. Pommeresche, wicesekretarz stanu w ministerjum handlu, naczelnym prezydentem prowincyi reńskiej na miejsce Kleist-Retzowa.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 23. listopada. Na wczorajszy targ przypędzono 92 wołów i 12 krów, mianowicie z Rozdoła 3 stada po 32, 15 i 15 sztuk, z Dawidowa 6, z Rozwadowa 12, ze Stryja 6, z Wybranówki 6 wołów a z Szerca 12 krów. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 70 wołów na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 260 *℥* mięsa i 26 *℥* łożu, 42zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 325 *℥* mięsa i 32 *℥* łożu, kosztowała 58zł.80k. Krowy nie były na rzeź przydatne.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Niezabitowski Nap., z Nakła. — Hr. Dzieduszycki Alex., z Izidorówki. — Hr. Dunin Borkowski, z Winniczek. — Hr. Załuski Michał, c. k. szambelan, z Iwonicza. — Bentkowski Ig., z Złoczowa.

Hotel europejski: PP. Berezowski Henryk, z Wodnik. — Korzeniowski Alex., z Machnowa — Makowski Alex., z Paryża. — Stadnicki Winc., z Podola rosyjskiego

Hotel Langa: PP. Gontard Henr., c. k. major, i Gamisch Jan, c. k. podporucznik, do Brzeżan. — Grotte Otto, c. k. podporuc., z Tarnopola.

Hotel angielski: PP. Udrycki Adolf, z Wielkich mostów. — Fedorowicz Jan, z Okna. — Hr. Dzieduszycki Alfons, z Uhelny. — Skarczyński Szymon, z Żółkwi. — Wiktor Tadeusz, z Świrza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. listopada.

PP. Bobory i Suchodolski Fr., c. k. mojory, do Brzeżan. — Drohojewski Józef, do Balic. — Krzyżanowicz Ign., do Jaryczowa. — Osecki Kasp., c. k. pens. kap., do Brodów. — Lenciewicz Er., do Zadwórza. — Mijakowski Abdon, adw., do Zbory. — Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego. — Pokorny August i Senecker Al., c. k. rotm., do Gródka. — Reind Ant., c. k. pens. kap., do Wolicy. — Ujheggi, c. k. podp., do Przemyśla. — Ujejski Bron., do Lubczy. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Głogowski Artur, do Bujańca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.90	— 10.0°	92.4	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.43	— 7.2°	84.4	połud. zach.	" "
10. god. wiecz.	328.74	— 9.2°	91.6	północny "	" "

T E A T R.

Dziś przedstawienie niemieckie: „*Therese Krones*,” dramat w 3 aktach.

W piątek przedstawienie polskie: „*Amerykanin*” komedia w 5 aktach z francuskiego, pierwszy występ panny Rudkiewiczówny.

KRONIKA.

Dnia 2. listopada po ósmej godzinie wieczór wybuchł na grodeckim oddziale przedmieścia Podgaj z niewiadomej przyczyny ogień i zniszczył dwa budynki włościańskie tudzież stajnię, stodołę i zbiór tegoroczny.

— Dnia 11. b. m. o dziesiątej godzinie wieczór powstał w Kosmaczu, obwodzie Stanisławowskim ogień i obrócił w perzynę jeden dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie i zasoby zboża mieszkańca Hrynia S. — Na domiar nieszczęścia płomień pożaru, który się wcisnął do izby mieszkalnej, uszkodził mocno spiącą małżonkę i troje dzieci rzezonego mieszkańca, zład poszło, że jedno z dzieci we 24 godzin na odniesione rany umarło. Wyteczono indagację względem powstania tego pożaru.

— Z przyczyny ognia, który powstał d. 27. zeszłego miesiąca w izbie Andrzeja S. w Ulicku serekiewicz, obwodzie Żółkiewskim i został przytłumiony, popiekło się dwoje dzieci mające po 3 i 7 lat, tak dalece, że we 4 dni potem pomarły. Ogień powstał z konopi, które matka do izby wniosła, poczem poszła po wodę, ale za powrotem swoim zastała już pożar w izbie. Jak się wszczął ten ogień, niemożna było dotychczas się dowiedzieć.

— Kroniki astronomiczne przechowały podania jakie gdzie i kiedy były komety. Chińskie roczniki piszą z czasów niepamiętnych, że tam kiedyś jaśniał kometa tak, że blaskiem cmił gwiazdy a noc w dzień zamieniał. Seneka opowiada, że za czasów Demetriusza, zjawił się kometa tak wielki jak księżyc a przytem czerwony i nadzwyczaj jasny. Na 371 lat przed narodzeniem Chrystusa, widziano komety, którego ogon zajmował trzecią część nieba pisze Arystoteles. Kometa z 43 roku przed narodzeniem Chrystusa był nawet we dnie widzialnym. Za czasów Nerona ukazał się kometa, co cmił promienie wscho-

Kurs lwowski.

Dnia 23 listopada		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konv.	4	33	4	36
Dukat cesarski	"	4	35	4	39
Półimperyal zł. rosyjski	"	7	55	8	—
Rubel srebrny rosyjski	"	1	31	1	32
Talar pruski	"	1	27	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka	"	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	20	79	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	"	80	40	81	15
5% Pożyczka narodowa	"	81	45	82	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23 listopada.		złr.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	waluty austr.	79	30
" przedał " " 100 po	"	80	—
" dawał " " za 100	"	—	—
" żądał " " za 100	"	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	"	1	34 ² / ₃

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wexli.

Dnia 23. listopada.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 86.50. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 86.35.; po 4¹/₂% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —.; po 3% za 100 zł. —.; po 2¹/₂% za 100 zł. —.; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —.; z r. 1839 za 100 zł. — zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.; po 4¹/₂% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.; po 2¹/₂% za 100 zł. —.; po 2¹/₄% za 100 zł. —.; po 2% za 100 zł. —.; po 1³/₄% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.; po 4¹/₂% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —.

B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —.; Węgier 85 —; Banatu Temeskiego, Krocacy i Slavonii 84.50.; Galicyi 85 50.; Bukowiny —; Siedmiogrodu 84 —; innych krajów koronnych 91.50.; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombarde-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcyje. Banku narodowego sztuka 980 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 247.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego 617.50; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1745; towarzystwa kolei żelaznej państwa 262.50; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. 539; Lloyd w Tryescie po 500 złr. 325.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 83.60; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 101.90; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 86.40. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.50. Berlin za 100 talarów 150.50. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.50. Genua za 100 lirów piemontkich —. Hamburg za 100 marko banko 76.65. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 102.40. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 109.25. Marsylia za 100 frank. 40.55. Paryż za 100 fr. 40 65. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow woloških 14.71. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich 8.45. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.83, dukaty ces. pełnej wagi 4.79 korony 14.15. półkorony —.

dzącego słońca. W 1532 r. widzialny był kometa przez cały dzień. Miotła komety z 1618 roku tak była wielka, że jej końca nie było widać, choć głowa komety stała już na wysokości nieba. Jeszcze większa była miotła u komety z 1680 roku bo widoczna była całą noc, choć głowa kryła się zaraz po zachodzie słońca. Kometa z 1744 roku miał najpierw jasność Siryusza, potem Jowisza a w końcu Wenerę, i można go było widzieć wolnym okiem o pierwszej godzinie po południu. Przeciecie głowy wynosi u komet doład spostrzeganych 5 do 1000 mil. Przeciecie głowy u komety z 1811 roku obliczono na 146.000 mil, zatem 80 razy większe jak naszej ziemi, a przestrzeń jego 510 000 razy większa jak przestrzeń ziemi. Kometa 1456 roku zajmował trzecią część nieba; z 1618 roku sięgał do połowy, a z 1779 daleko po za połowę.

Rozmaitości nr. 47.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- I. Monaster OO. Bazylianów nad Dobromilem w obwodzie sanockim przez Felicjana Łobeskiego.
- II. Zbiory archiwalne: Król Michał określa powinności poddanych ze wsi Karaczynowa, ujmuje im danin i oznacza granice.
- III. Zabobony w Rosyi.
- IV. Biblioteka warszawska na miesiąc listopad.
- V. Spór o rękopis królodworski.
- VI. Polki piszące po niemiecku.